

nr 15/20

07/2014



Temat numeru:

Lokalna gospodarka niskoemisyjna

Biuletyn informacyjny



**DOBRY KLIMAT
DLA POWIATÓW**



INSTYTUT
NA RZECZ
EKOROZWOJU



COMMUNITY
ENERGY PLUS



Projekt jest realizowany przy udziale środków instrumentu finansowego LIFE+ Komisji Europejskiej, oraz dofinansowaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej



Nie się zignorować lokalnej gospodarki niskoemisyjnej. Przyglądając się polskiej polityce energetyczno-klimatycznej, odnosi się wrażenie, że dotychczas dominujący jej kierunek zakładał, iż uda się prześlizgnąć przez okres proklimatycznego i proniskoemisyjnego naporu. Przecież ten trend w gospodarce może się szybko skończyć i wygranymi będą ci, którzy nie ulegli presji ekologicznych czarnych scenariuszy. Píše o tym Krzysztof Krzemieniecki.

Z kolei Marta Krawcewicz z Forum Odpowiedzialnego Biznesu pokazuje w swoim artykule jak zorganizować zielone wydarzenie i odpowiada na pytanie: Organizacja wydarzeń jest nieodłącznym elementem prowadzenia każdego biznesu. Jak przygotować zrównoważone wydarzenie, z jak najmniejszą szkodą dla środowiska? Warto uważnie zapoznać się z tym artykułem, tym bardziej, że za oknami lato i często organizujemy różne imprezy.

Dr Wojciech Szymalski w swoim artykule rozważa, czy Kornwalia osiągnęła swój cel. Partnerstwo na rzecz zrównoważonej energii (CSEP) zawiązane w 2001 roku w Kornwalii oparte było o zapisy strategii energetycznej tego regionu przewidzianej do realizacji w horyzoncie ok. 10 lat.

Komisja Europejska przeznaczona 282,6 mln euro na nowe projekty w dziedzinie środowiska i klimatu – jest o co się starać.

*Zapraszamy do lektury
Zespół Projektu Dobry Klimat dla Powiatów*

Nie uda się zignorować lokalnej gospodarki niskoemisyjnej

Krzysztof Krzemieniecki

Przyglądając się polskiej polityce energetyczno-klimatycznej, odnosi się wrażenie, że dotychczas dominujący jej kierunek zakładał, iż uda się prześlizgnąć przez okres proklimatycznego i proniskoemisyjnego naporu. Przecież ten trend w gospodarce może się szybko skończyć i wygranymi będą ci, którzy nie ulegli presji ekologicznych czarnych scenariuszy.

Taki punkt widzenia reprezentują jeszcze liczne grupy społeczne, spora część biznesu, związków zawodowych. Do grupy niepewnych i niezdecydowanych co do konieczności zmian przynależą politycy. I w tym również nie byłoby nic zdrożnego, gdyby jednak front tworzony przez polskie partie polityczne nie był niemal jednolicie niechętny przechodzeniu na niskoemisyjną gospodarkę. Jeżeli nawet nie blokuje on otwarcie działań, to z całą pewnością nie tworzy zachęt, by gospodarkę taką rozwijać. Politykom wtóruje spora część wpływowych mediów, choć ich zapalczywość w zwalczaniu poglądów o nasilających się skutkach zmian klimatycznych i wpływie człowieka na te zjawiska lekko słabnie.

W szalenie trudnej sytuacji znajdują się samorządy lokalne. Tak jak jedni patrzą na to, co robią władze centralne, tak drudzy swą uwagę

kierują na to, co się dzieje w terenie, oczekując tu inicjatyw, działań i perspektywicznego myślenia. Niestety transformacji energetycznej nie uda się przeprowadzić ani bottom-up, ani odwrotnie. To musi być sklejony doskonale system, spójny, choć elastyczny z racji innowacyjnego charakteru, ale i „twardy”, bo gwarantujący pewność i determinację polityczną osiągnięcia celu niskoemisyjności.

Inicjatywy oddolne, których nie brakuje, podejmowane przez samorządy lokalne nie znajdują politycznego wsparcia i ich rozwój odbywa się w atmosferze niepewności prawnej.

Z pewnością taki stan będzie się jeszcze utrzymywał jakiś czas. Rozwój gospodarki niskoemisyjnej z punktu widzenia politycznego jest i nadal będzie obarczony trudnościami administracyjno-finansowymi. Można jednak przyjąć z dużą dozą prawdopodobieństwa, że ociążałość polityczna w sprawach reformy energetyki będzie malała. To paradoksalnie za sprawą nakreślonych przez Komisję Europejską celów na rok 2030 i trudnej sytuacji geopolitycznej spowodowanej przez politykę Rosjan. Dostrzeżono bowiem, że Komisja stanowczo zmierza do wyznaczonych celów. Nakreślony program na okres po 2020 roku jest przykładem, jak budować konsekwentnie politykę w szalenie trudnej dziedzinie i jak tworzy się jej przewidywalny charakter.

Co zatem mają zrobić lokalne władze? Czy warto ryzykować? Odpowiedzi na to pytanie trzeba poszukiwać pomiędzy wieloma czynnikami. Z tych istotnych wymienić należy niemal całkowitą pewność o następowaniu zmian klimatycznych i ich wyraźnych skutkach gospodarczych, ekologicznych i społecznych. Coraz więcej zwolenników ma opinia o wpływie działalności człowieka na zmiany klimatu i ich przebieg. Nie sposób nie brać pod uwagę

polityki klimatyczno-energetycznej Unii Europejskiej w powiązaniu z mechanizmami jej finansowania, konieczności dostosowania się do zmian klimatycznych w wielu dziedzinach gospodarczych i społecznych.

Przechodzenie na gospodarkę niskoemisyjną jest stymulowane przez powyższe czynniki i pomijanie ich jest sprzeczne z kwestią odpowiedzialności za skutki zaniechania i solidarnością, jaka powinna znamionować nasze działania wobec innych społeczności i następnym pokoleń.

Proklimatyczna i proniskoemisyjna polityka wymaga poniesienia kosztów. Do nich zaliczyć należy nie tylko zakres inwestycji, jakie wiążą się z transformacją gospodarki odchodzącej od węgla. Koszty te, choć różnie szacowane, mają tę cechę, że jak wiele wskazuje, rekompensują się przez zyski, pomimo że czas ich uzyskania najczęściej wydaje się długi, co dziś jest problemem nie tylko ekonomicznym, ale i psychologicznym. Żyjemy w świecie rytmicznie odmierzanych lat sprawowania władzy i rozliczania się z efektów, które w odniesieniu do gospodarki niskoemisyjnej przychodzą znacznie później niż koniec wpływających kadencji. Ta relacja powstrzymuje wielu polityków od realizacji niskoemisyjnych działań, bo obawiają się kosztownego ryzyka politycznego.

Czy słusznie? Czy teraz jest właściwy czas, by rozpocząć w skali lokalnej zmianę gospodarki na charakteryzującą się niskim udziałem węgla?

Odpowiedź może być jedna. Jeśli jeszcze nie zaczęliśmy działać w tym kierunku, to czas najwyższy, bo wiele jest przesłanek, że nie

uda się prześlizgnąć przez okres proklimatycznego i proniskoemisyjnego naporu i pozostać na węglowej ścieżce rozwoju. Konsekwencje zmian klimatycznych ocenia się w perspektywie połowy i końca wieku, a zatem okres trwania w obecnej – węglowej – strukturze gospodarczej jest nie do utrzymania pod żadnym względem, nawet przy największym stopniu desperacji i umiłowaniu węgla. Rozglądając się uważnie, stwierdzimy, że coraz więcej władz regionalnych i lokalnych stara się zmniejszyć uzależnienie od zasobów nieodnawialnych. Niepodejmowanie lub zaniechanie tych działań kończy się będzie zacofaniem i koniecznością nadrabiania zaległości, co z pewnością nie będzie procesem ekonomicznie łatwym.

Motywacji do działań nowatorskich podejmowanych przez władze lokalne może być wiele. Ich logika nie pozostawia wątpliwości co do przyszłościowego kierunku rozwoju lokalnych gospodarek. Zmiana sytuacji politycznej i oziębienie stosunków pomiędzy UE a Rosją wskazuje, jak łatwo (pomimo całej gamy porozumień) wykorzystać uzależnienie surowcowe do osiągnięcia celów politycznych. Uzależnienie surowcowe energetyki europejskiej przekłada się na polityki krajowe, regionalne i lokalne, a idąc dalej, na funkcjonowanie pojedynczych gospodarstw domowych. A to już bezpośrednio ma wpływ na kształtowanie polityki władz lokalnych. Gospodarka niskoemisyjna stwarza wyjątkową sytuację uniezależnienia się od importu surowców i energii i paradoksalnie – sytuację rozwoju lokalnej gospodarki opartej o miejscowe zasoby oraz o inspirujące, nowe miejsca pracy.

Gdyby podsumować korzyści z podejmowania działań na rzecz energetyki niskoemisyjnej, można przytoczyć argumenty, jakie towarzyszą planowaniu energetycznemu:

- modernizacja i budowa infrastruktury energetycznej;
- obniżenie kosztów zaopatrzenia w energię;
- realizacja programów bezpieczeństwa dostaw, poprawy jakości życia (m.in. czystość powietrza);
- stymulacja przedsiębiorczości i lokalnego rynku pracy;
- wzrost niezależności energetycznej;
- wzmocnienie roli małych i średnich przedsiębiorstw;
- zbudowanie proekologicznego wizerunku, co jest ważne zarówno dla lokalnej społeczności, jak i pozycji danej jednostki samorządowej w skali kraju i nawet Europy (Praktyczne aspekty planowania energetycznego w gminach. FEWE, 2010).

Władze lokalne nie działają w pustce, choć są trochę osamotnione, jeśli chodzi o wspieranie ich niskoemisyjnych ambicji. Mimo tego, polskie lokalne środowiska, władze i społeczności mogą odnotować wiele udanych przedsięwzięć, które są opisywane, dokumentowane jako dobre przykłady. Budzą one szacunek dla inicjatorów, ich wytrwałości i konsekwencji. Jest to efekt wspólnych działań samorządu i społeczeństwa. Pomoc instytucji finansowych wspierających te inicjatywy jest również warta odnotowania, pomimo że nie jest ona realizowana w skali rzeczywistych potrzeb. Pewnie można by oczekiwać większego wsparcia, ale skoro brak wyraźnych impulsów ze strony rządu, to i zastosowane instrumenty finansowe są limitowane.

Działania lokalnych władz na rzecz niskoemisyjnej gospodarki są tym bardziej godne podziwu, że nie udało się stworzyć systemowej pomocy, która by w sposób zorganizowany wspierała inicjatywy lokalne dostarczając wiedzy, materiałów, informacji. Przykładem takiej inicjatywy jest brytyjska Deklaracja Nottingham. Deklaracja stała się wielką koalicją rad i stowarzyszeń wspieranych przez

organizacje naukowe oraz udzielaną pomoc rządu. Z czasem powstały podobne inicjatywy, które znów rozwinęły działania integrujące władze lokalne w realizacji celów służących ochronie i adaptacji do zmian klimatu. To przykład działania zupełnie odbiegającego od współczesnych doświadczeń z Polski.

Wykorzystując doświadczenia brytyjskie, Instytut na rzecz Ekorozwoju realizuje projekt „Dobry Klimat dla Powiatów” (DOKLIP), który jest próbą dotarcia do samorządowych powiatów z informacją o zmianach klimatycznych, przedyskutowaniu ze społecznością strategii niskoemisyjnego rozwoju oraz zainspirowaniu idei współpracy międzypowiatowej dla działań proklimatycznych. Jednym z elementów projektu jest zadeklarowanie się powiatu do działań edukacyjnych i organizacyjnych zebranych w Deklaracji DOKLIP.

Władze i społeczności lokalne są niejako skazane na wyznaczenie własnej ścieżki i podążanie nią w kierunku niskoemisyjnej gospodarki. Mogą to robić indywidualnie, budując swój bagaż doświadczeń lub podejmując się współpracy z innymi, by dzielić się zdobytym już kapitałem.

Podjęcie działań proklimatycznych i niskoemisyjnych przez lokalne samorządy wydaje się być jeszcze działaniem dobrowolnym, choć gminy są zobowiązane do wykonania planów energetycznych, które należą do ich zadań własnych. Niemniej, działania związane z całym blokiem zagadnień klimatyczno-energetycznych nadal są bardziej wyzwaniem wynikającym z odpowiedzialności władz lokalnych i świadomości obywatelskiej niż zobowiązań prawnych.

Jak zacząć?

Przegląd doświadczeń lokalnych władz z krajów, które są bardziej zaawansowane niż Polska w inicjowaniu przedsięwzięć niskoemisyjnych, dostarcza sporo informacji, jak zabrać się do tego zadania. Wiele z nich weszło na ścieżkę ograniczania emisji jeszcze w ubiegłym wieku i choć nie oznacza to przepaści w latach, to jednak wyznacza skalę opóźnienia, w jakim się znajdujemy. Rozpoczęły one wcześniej, mogą już dziś mówić o pierwszych efektach. Korzyść dla nas to możliwość ominięcia błędów i zaczerpnięcia najlepszych rozwiązań.

Zapoczątkowanie działań jest uzależnione od motywacji. Do wymienionych wyżej dodać trzeba rosnącą świadomość ekologiczną, którą budowano jakiś czas. Tu pojawia się rola organizacji społecznych, systemu edukacji, które stworzyły podstawy do myślenia i działania w kategorii zrównoważonego rozwoju. Im świadomość wyższa, tym łatwiej podjąć decyzje dotyczące uruchomienia lokalnej transformacji energetycznej.

Innego typu inspiracją jest próba wyprowadzenia lokalnej gospodarki z marazmu gospodarczego, kryzysowego zadłużenia i braku perspektyw rzutujących na bezrobocie i wyludnianie. Propozycja stworzenia nowego programu rozwoju otwartego na działania proklimatyczne i niskoemisyjne staje się ofertą dla lokalnych społeczności wartą ryzyka, które jest podejmowane.

Innym motywem jest poprawa stanu środowiska. W zależności od źródeł emisji gazów, programy obniżenia ich wielkości lub wyeliminowania będą się różnić. Część samorządów skupia się

na jednej przyczynie wysokich emisji, a inne wykorzystują tę sytuację dla rozszerzenia programu ograniczenia emisji.

Niezależnie od sytuacji, która motywuje władze lub społeczeństwo lokalne do działań, punktem wyjścia jest dostrzeżenie w przejściu na gospodarkę niskoemisyjną pozytywnego celu i rezultatu. W uświadomieniu sobie właśnie takiej możliwości pomocne mogą być organizacje ekologiczne dysponujące wiedzą, materiałami i są chętne do współpracy. Bywa, że naciskają one na władze lokalne, by podjęły działania. Wiele dostępnych przykładów wskazuje, że współpraca z organizacjami ekologicznymi, w tym pierwszym – przygotowawczym – etapie działań była kluczowa.

Sięgając do przykładów doświadczonych władz lokalnych, stwierdzić należy, że pierwszym działaniem, które pozwalało im na uruchomienie nowatorskich programów energetycznych, było podjęcie uchwał, które nakreślały kierunek działań, definiowały ogólny pożądaný cel i, w niektórych przypadkach, horyzont czasowy jego osiągnięcia.

Współpraca z instytucjami naukowymi umożliwia identyfikację źródeł emisji i skali potrzebnych przekształceń. Pozwala to jednocześnie na określenie horyzontu czasowego działań. W odniesieniu do wielu jest stosunkowo krótki, niemniej należy dostrzegać realizację zadań w okresach dziesięcioletnich.

Sprawdzonym elementem realizacji, jakby nie patrzeć, ambitnych celów jest zaangażowanie wszystkich instytucji, które mogą coś wnieść do programu i przyczynić się do jego powodzenia. Przykłady samorządów lokalnych, które odniosły wymierne sukcesy, a także są dostarczycielami dobrych praktyk wskazują, że sukces przychodzi, gdy w działania na rzecz niskoemisyjnej gospodarki włączone

są placówki naukowe, przedsiębiorcy, instytucje kościelne i edukacyjne, organizacje społeczne i związki zawodowe działające w lokalnych zakładach. Uczestnicy programu mogą realizować swoje indywidualne energetyczne cele, jednocześnie realizując cele wspólne. W takim układzie niemałą rolę odgrywają władze regionalne.

Wydać się może, że koordynacja tylu uczestników jest znacznym obciążeniem, ale jeżeli uznamy, że mówimy o transformacji i to stosunkowo głębokiej, bo związanej z odejściem od tradycyjnych i powszechnych rozwiązań w gospodarce, to udział wielu partnerów staje się w pełni uzasadniony.

Jednym z istotnych czynników powodzenia jest aktywna rola mediów. W warunkach polskich aktualne zaangażowanie mediów lokalnych w promocje, edukację, informacje o problemach klimatycznych, gospodarce węglowej i niskoemisyjnej jest znikome. Nie odpowiada ono z pewnością zapotrzebowaniu na obecność tych tematów w publicystyce i serwisach informacyjnych. Taki brak w mediach krajowych nie może być usprawiedliwieniem dla wydawców lokalnych, którzy nie podejmują tematyki klimatyczno-energetycznej.

Na zakończenie poruszyć trzeba temat, od którego być może należało zacząć. Społeczeństwo. Jest ono kluczem do wyjścia z nowymi koncepcjami rozwoju. Jego stopień świadomości, zainteresowanie lokalnymi sprawami, nasycenie organizacjami inicjatywami społecznymi – jeśli są wysokie – przyczyniają się do wyboru progresywnych władz, które z kolei mogą liczyć na pomoc społeczeństwa w wyznaczaniu i realizacji trudnych zadań. Ale takie

społeczeństwo wymaga współdziałania i informowania, liczenia się z jego opinią. Mądre władze korzystają ze wszystkich możliwych form, by włączyć społeczeństwo do transformacji.

Fundusze to temat, który otwiera lub zamyka dyskusję. Jak wspomniano, transformacja energetyczna jest przedsięwzięciem kosztownym. To wieloletni projekt z pewną liczbą niewiadomych. Dobrze napisany projekt powinien zawierać rozpoznanie źródeł i sposoby finansowania. Ponoć istnieje złota zasada mówiąca, że 20% kapitału powinien stanowić kapitał własny, 30% to dotacje (UE, regionalne środki), a 50% powinno pochodzić z banków i prywatnych pożyczkodawców. Z pewnością nie uda się dziś osiągnąć wiele bez współpracy partnerskiej z lokalnym i regionalnym biznesem.

Zasady realizowania projektu, finansowanie jego poszczególnych zadań to kwestie, które muszą wynikać również z determinacji władz lokalnych, a te będą się zmieniały do czasu osiągnięcia zasadniczych rezultatów. To zatem ciągłość i przewidywalność działań są jednym z gwarantów osiągnięcia celów niskoemisyjnej gospodarki.

Kierowanie się takimi zasadami jest częścią transformacji – tej społecznej.

Krzysztof Kamieniecki, Instytut na rzecz Ekorozwoju

Jak zorganizować zielone wydarzenie?

2014-06-10

Organizacja wydarzeń jest nieodłącznym elementem prowadzenia każdego biznesu. Jak przygotować zrównoważone wydarzenie, z jak najmniejszą szkodą dla środowiska? – pisze Marta Krawcewicz z Forum Odpowiedzialnego Biznesu.

Przygotowanie spotkań, szkoleń, konferencji czy targów wiąże się z wpływem na środowisko – np. poprzez produkcję odpadów czy emisję zanieczyszczeń. Koncepcja zrównoważonych wydarzeń podpowiada, jak minimalizować negatywny wpływ wydarzeń na środowisko, a także zmaksymalizować pozytywny wpływ na lokalną społeczność oraz jak uczynić spotkania bardziej efektywnymi kosztowo.

W ostatnich latach zauważyć można wzrost zainteresowania tym tematem. Widać to szczególnie w krajach zachodnich (np. organizacja Olimpiady w Londynie w 2012 roku). W Polsce liczba zrównoważonych wydarzeń jest wciąż mała ze względu na niską świadomość oraz brak odpowiedniej promocji samej idei.

Organizacja zrównoważonego wydarzenia wiąże się z przestrzeganiem pewnych reguł. Zasady organizacji zrównoważonych wydarzeń spisane są m.in. w standardzie zielonych wydarzeń, standardzie BS 8901 czy ISO 20121. Pierwszym pytaniem, na które powinien odpowiedzieć organizator jest to, czy dane spotkanie można przeprowadzić w formie tele- lub

wideokonferencji. Jest to rozwiązanie najbardziej przyjazne środowisku, które dla mniejszych przedsięwzięć może okazać się w zupełności wystarczające, a także efektywne kosztowo i mało czasochłonne. Jeżeli konieczne jest zorganizowanie konferencji stacjonarnej, można kierować się poniższymi wskazówkami:

Lokalizacja

Warto zadbać o to, aby miejsce wydarzenia było: dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, łatwo dostępne środkami komunikacji miejskiej, odpowiedzialne społecznie, czyli takie, którego misją jest krzewienie kultury czy rozwój społeczeństwa obywatelskiego (np. teatr, biblioteka) i, co najważniejsze, ekologiczne – zarówno pod względem architektonicznym, jak i technologicznym. Dodatkowym plusem będzie posiadanie przez budynek certyfikatu LEED (Leadership in Energy and Environmental Design). Organizator może być wtedy pewny, że miejsce to jest efektywne energetycznie, oszczędza wodę, redukuje emisję CO₂, a do jego budowy użyto materiałów przyjaznych środowisku.

Transport

Organizując wydarzenie, trzeba zapewnić, aby jego uczestnicy mieli jak najkrótszą drogę do pokonania. Po wyborze miejsca, należy umieścić na stronie internetowej wydarzenia informację o środkach komunikacji publicznej, którymi można na nie dotrzeć. Jeżeli nie jest możliwy taki dojazd, powinno się zapewnić uczestnikom elektryczne taksówki lub transport zbiorowy (np. autokar dowożący z ustalonego miejsca w centrum miasta). Można również zadbać

o ustawienie stojaków na rowery, a korzystając z usług kurierów, wybrać rowerowych. Wszystkie te działania wpływają na obniżenie emisji CO₂.

Catering

Jaki powinien być zrównoważony catering? Przede wszystkim ekologiczny czyli sezonowy, lokalny, zapewniający zbilansowaną dietę, wegetariański (lub wegański). Dodatkową zaletą będą produkty ze znaczkami Fair Trade (np. kawa, herbata, czekolada, banany), który gwarantuje, że podczas ich wytwarzania nie wykorzystywano nielegalnej pracy dzieci, produktów modyfikowanych genetycznie, stworzono za to możliwie dobre warunki pracy i stosowano organiczne metody produkcji.

Jeżeli po wydarzeniu zostanie niewykorzystane jedzenie, można umówić się z bankiem żywności czy domem samotnej matki odnośnie odbioru nadwyżek. W ten sposób organizator pozbędzie się problemu utylizacji, a dodatkowo przyczyni się do przeciwdziałania marnowaniu żywności oraz wesprze lokalne organizacje społeczne.

Materiały (reduce, reuse, recycle)

Podczas eventów produkuje się przeważnie mnóstwo ulotek, programów, reklam, podziękowań, dyplomów itp. Przede wszystkim, powinno się ograniczyć druk wszelkich materiałów, z formy drukowanej przechodząc na elektroniczną. Jeżeli druk jest konieczny, należy zadbać o to, aby był na papierze ekologicznym,

czyli pochodzącym z recyklingu bądź z ekologicznych upraw. Można również używać ponownie materiałów z poprzednich konferencji (np. identyfikatorów, ulotek), a nieużyte i niepotrzebne materiały promocyjne poddać recyklingowi. Dodatkowo można na konferencji zorganizować kącik papierniczy, gdzie będzie można zostawić nadmiar materiałów oraz punkt wymiany umożliwiający wymienienie się ulotkami, broszurami, książkami.

Wszystkie inne materiały powinny być ekologiczne i pochodzenia lokalnego. Aby ograniczyć produkcję banerów, można do wizualizacji wykorzystać narzędzia multimedialne. Pamiętać należy również o zapewnieniu pojemników na różnego typu odpady, a dodatkowo, zorganizować można np. zbiórkę elektrośmieci.

Współpraca

Wszystkie wyżej wymienione usługi jak wynajem lokalu, catering, produkcja materiałów czy statuetek mogą być zlecone przedsiębiorstwom społecznym, dającym pracę osobom wykluczonym społecznie (np. niepełnosprawnym, bezdomnym czy bezrobotnym). Można również, np. poprzez zamówienie grafiki, wesprzeć młodych artystów.

Offset

„Offset, efekt zero-emisyjności wydarzenia (ang. carbon neutral event) – to rekompensata nieuniknionych emisji poprzez wsparcie projektów ograniczających emisję oraz na rzecz rozwoju lokalnego – sadzenie drzew, efektywność energetyczna, odnawialne źródła energii”¹ Podczas wydarzenia powinno się więc monitorować ilość

emisji CO₂ (poprzez transport uczestników, produkcję materiałów, catering itd.). Całą emisję należy obliczyć (można do tego wynająć specjalizujące się w tym organizacje, np. Fundację Aeris Futuro), a następnie zneutralizować. Sposobów na neutralizację wydarzenia jest kilka, można zasadzić drzewa, wybudować wiatrak czy wyremontować nieefektywny energetycznie budynek.

Dobre praktyki

Przykładem zrównoważonego wydarzenia zorganizowanego na podstawie Standardu Spotkań Zrównoważonych BS 8901 były Targi CSR 2012, organizowane przez Forum Odpowiedzialnego Biznesu. Działania, jakie podjęto w celu zmniejszenia śladu środowiskowego, to:

- do przeprowadzenia targów wybrano nowoczesny, energooszczędny, położony w centrum obiekt konferencyjny (Centrum Nauki Kopernik);
- dzięki przygotowanym procedurom zredukowano potrzeby transportowe;
- na każdym z etapów wydarzenia (przygotowanie, przeprowadzenie, sprzątnięcie) prowadzona była odpowiedzialna, selektywna zbiórka śmieci, których ilość została zoptymalizowana dzięki odpowiedniemu planowaniu;
- wprowadzono Program Ponownego Użycia Materiałów dystrybuowanych w trakcie wydarzenia wśród uczestników. Dzięki niemu wszystkie materiały podlegały ponownemu obiegowi, selekcji, redystrybucji oraz recyklingowi;
- wprowadzono program „Carbon Offset”, poprzez posadzenie odpowiedniej ilości drzew, które wchłoną adekwatną ilość CO₂ w określonym czasie.

Dobrą praktyką w zakresie organizacji zrównoważonych wydarzeń może pochwalić się też firma Tchibo. Opracowała ona, przy współpracy z Fundacją Partnerstwo dla Środowiska, wytyczne (np. dla firmy cateringowej czy odnośnie ekojazdy), formularz do obliczania emisji CO₂ oraz kompleksową listę sprawdzającą do planowania wydarzenia firmowego. Dokumenty te pozwalają na uwzględnienie wymiaru środowiskowego i społecznego przy organizacji wydarzenia firmowego. Firma Tchibo zdecydowała się wdrożyć je w życie przy realizacji wszystkich swoich wydarzeń, a dodatkowo udostępniła je publicznie, dzięki czemu skorzystać z nich może każda inna firma.

Najważniejsze wyzwania napotymane podczas organizacji zrównoważonego wydarzenia to m.in. zebranie informacji o tym, jakimi środkami transportu przybyli na wydarzenie uczestnicy, obliczanie ilości wydawanych posiłków i wytworzonych odpadów czy dotarcie do szczegółowych danych odnośnie ilości zużytego prądu, a także wydrukowanych materiałów. Mimo to coraz więcej firm uwzględnia elementy zrównoważonych wydarzeń. Część z nich robi to nawet nieświadomie (umieszcza mapy dojazdu środkami publicznymi, zapewnia wegetariański catering lub wynajmuje nowoczesne, energooszczędne miejsce). Świadomie czy nieświadomie, dla wizerunku czy dla oszczędności, ważne, że coraz więcej instytucji organizując wydarzenia, decyduje się na uwzględnianie kwestii środowiskowych.

Przypisy:

1. http://zielonewydarzenia.pl/pl/i.100.id.565.0/Zielone_Wydarzenia_-_informacje_o_programie.html

Marta Krawciewicz, Forum Odpowiedzialnego Biznesu

Powiaty pod lupą

Od początku lipca 2014 rozpoczęła się druga tura badań społecznych projektu „Dobry klimat dla powiatów” dotyczących ochrony klimatu na poziomie lokalnym. Lokalni Inicjatorzy Społeczeństwa Obywatelskiego przeprowadzą po 6 wywiadów z lokalnymi liderami oraz sporządzą raport o stanie przygotowań do zmian klimatu w każdym ze 115 powiatów należących do projektu. Wyniki posłużą ocenie rezultatów projektu oraz dadzą obraz stanu świadomości lokalnej na temat zmian klimatu.

Lokalni Inicjatorzy Społeczeństwa Obywatelskiego działają w każdym powiecie zgłoszonym do projektu. Mogą oni realizować wywiady od 1 lipca do 30 października 2014 roku. W każdym powiecie wywiad będzie przeprowadzony z 6 lokalnymi liderami, wśród których będą przedstawiciele władz, służb oraz organizacji społecznych. Wytypowanym do wywiadów osobom będą oni zadawać pytania dotyczące zmian klimatu oraz adaptacji do nich, działań prowadzonych na terenie powiatu w tym zakresie oraz działań zrealizowanych przez projekt „Dobry klimat dla powiatów”. Oprócz wywiadów LISO będą sporządzać także raport o stanie przygotowań do zmian klimatu opisujący stan działań na rzecz ochrony klimatu i adaptacji do jego zmian na koniec 2014 roku. W zakres informacji zbieranych dla potrzeb raportu wchodzi zapisy lokalnych strategii rozwoju dotyczące klimatu, zrealizowane inwestycje i projekty edukacyjne itp. Wszystkie potrzebne informacje mają być zebrane i podsumowane dla danego powiatu do końca listopada 2014. Na podstawie otrzymanych raportów w Instytucie na rzecz Ekorozwoju powstanie wydawnictwo podsumowujące prowadzone badania i wyniki analizy ich rezultatów.

Aby w każdym powiecie mógł pracować LISO do końca czerwca 2014 trwał nabór uzupełniający do sieci LISO, a 24 czerwca odbyło się spotkanie edukacyjne dla nowo przyjętych osób. W spotkaniu wzięło udział 16 osób, które otrzymały odpowiednią wiedzę potrzebną do realizacji wywiadów i raportu. W podobny sposób zostali przeszkoleni 3 lata temu także LISO, którzy uczestniczą w projekcie już od poprzedniego badania przeprowadzonego w 2011 roku.



Grzegorz Kubalski szkoli nowych LISO, fot. Wojciech Szymalski

Kornwalia osiągnęła swój cel

Partnerstwo na rzecz zrównoważonej energii (CSEP) zawiązane w 2001 roku w Kornwalii oparte było o zapisy strategii energetycznej tego regionu przewidzianej do realizacji w horyzoncie ok. 10 lat. Miarą dobrze zaprojektowanej strategii jest jej skuteczna realizacja. Warto więc spytać czy cele, jakie postawiła przed sobą Kornwalia, rzeczywiście zostały osiągnięte czy też zaszczytne ideały rozmyły się w gąszczu procedur i animozjach pomiędzy partnerami? Rozwiewamy te wątpliwości.

Realizacja celu

W numerze 12 biuletynu opisano Strategię energetyczną dla Kornwalii „Towards sustainable tomorrow”. Jednym z łatwo mierzalnych celów realizacji tej strategii była produkcja energii z odnawialnych źródeł. W 2010 roku wielkość tej produkcji miała wynieść 96-108MW. W tabeli zestawiono dane dotyczące produkcji energii ze źródeł odnawialnych w Kornwalii zbierane przez CSEP:

Data	OZE - prąd
2006	52 MW
2007	55MW
2008	57MW
2009	58MW
2010	75MW
2011	133MW
2012	253MW

Jak można wnioskować z tabeli rozwój odnawialnych źródeł energii w Kornwalii nie był zbyt dynamiczny, aż do 2009 roku, kiedy wreszcie obserwowana liczba podłączonych do sieci instalacji zaczęła szybko rosnąć. Według informacji CSEP do roku 2008 rozwijały się głównie niewielkie instalacje o charakterze przydomowym, społecznym w niewielkich miejscowościach. Po 2009 roku widoczne zaczęły być inwestycje duże, których proces inwestycyjny trwał kilka lat od momentu podjęcia decyzji o budowie, gdzieś w roku 2005 czy 2006. Nie zmienia to faktu, że cel ten został z niewielkim opóźnieniem w całości osiągnięty.

Monitoring

Partnerzy uczestniczący w realizacji strategii dzięki działaniom organizacji partnerskiej byli w stanie stale otrzymywać aktualne informacje o stanie realizacji tego celu. CSEP w okresach kwartalnych wydawało biuletyn, w którym informowano o stanie realizacji tego celu, ale także o stanie prac na wielu innych polach współpracy, w grupach roboczych i innych grupach związanych z CSEP. W biuletynie można było się dowiedzieć także m.in. o takich kamieniach milowych w realizacji strategii jak otwarcie pierwszej kornwalijskiej elektrowni wiatrowej w formule społecznej (Community Wind Turbine - 2006). Po zakończeniu działalności CSEP monitoring ilości produkowanego prądu ze źródeł odnawialnych prowadzony w cyklu rocznym przejęła wynajęta firma badawcza.



Zdjęcie z uroczystości otwarcia pierwszego społecznego projektu turbiny wiatrowej w Kornwalii umieszczone w biuletynie CSEP – Jesień 2006. Turbina o mocy 15kW została zainstalowana w wiosce South Wheatley w październiku 2006. Zapewnia 70% prądu zużywanego w miejscowości i oszczędza 20 ton CO₂ rocznie. Przychód z produkcji prądu, rzędu 3000 funtów rocznie, zapewnia środki na projekty w zakresie efektywności energetycznej w ok. 30 domach. Turbina jest obsługiwana przez spółkę non-profit. W otwarciu turbiny wziął udział proboszcz lokalnej parafii, który pobłogosławił instalację. Fot: Bill Andrews

Przejęciowe problemy

Wydawanie biuletynu skończyło się wraz z zakończeniem działalności CSEP w roku 2008. Obserwując powyższą tabelę wydawałoby się, że nie był to najlepszy rok na zakończenie działalności, gdyż cele strategii nie były wtedy jeszcze osiągnięte. Jednak koniec działalności tej organizacji nie oznaczał końca współpracy na rzecz klimatu w Kornwalii, ale nowe, bardziej owocne otwarcie. CSEP w swojej pierwotnej formie przetrzało szlaki współpracy, ale musiało ulec rozwiązaniu, gdyż w Wielkiej Brytanii przeprowadzono reformę administracyjną, która likwidowała lokalne samorządy w ich dotychczasowej formie, a były one podstawą stabilności partnerstwa.

Zamiast Rady Hrabstwa i 6 Urzędów Gmin powstała jedna jednostka – Rada Kornwalii, tzw.: samorząd jednolity (unitary authority). W Kornwalii oznaczało to rozpoczęcie nowego programu „Zielonych inicjatyw”. Jeszcze przed rozwiązaniem starych samorządów zespół CSEP został przeniesiony do nowo utworzonej

przez Radę Hrabstwa Agencji Rozwoju Kornwalii (Cornwall Development Company), gdzie stworzył departament niskoemisyjny (Low Carbon Unit). Część przedsiębiorców działających wcześniej w ramach CSEP wciąż współpracuje ze sobą w grupie „Liderzy biznesu na rzecz rozwoju niskoemisyjnego” (Business leaders for low carbon).

dr Wojciech Szymalski

Komisja Europejska przeznaczą 282,6 mln euro na nowe projekty w dziedzinie środowiska i klimatu

Komisja Europejska zatwierdziła finansowanie 225 nowych projektów – w tym 11 z Polski - w ramach unijnego programu ochrony środowiska LIFE+. Wybrane projekty zostały przedstawione przez beneficjentów ze wszystkich 28 państw członkowskich UE.

Obejmują one działania w dziedzinie ochrony przyrody, zmiany klimatu, polityki ochrony środowiska, a także popularyzowanie zagadnień związanych ze środowiskiem w UE. Całkowity koszt inwestycji wynosi ok. 589,3 mln euro, z czego 282,6 mln euro zapewni UE.

Komisarz ds. środowiska, Janez Potočnik, powiedział: „W ostatnim roku obecnego okresu programowania program LIFE+ ponownie jest źródłem cennego dla UE wsparcia finansowego w zakresie projektów ochrony środowiska i przyrody. Najnowsze projekty

w istotny sposób przyczynią się do ochrony, zachowania i poprawy kapitału naturalnego Europy, a także do osiągnięcia zrównoważonego wzrostu poprzez inwestycje w niskoemisyjną i zasobooszczędną gospodarkę. Dzięki powszechnie uznanym sukcesom programu LIFE+ i finansowanych z niego projektów niedawno przyjęto nowe rozporządzenie LIFE na rzecz środowiska i klimatu na lata 2014–2020 o zwiększonym budżecie.”

Komisarz ds. działań w dziedzinie klimatu, Connie Hedegaard, stwierdziła: „Cieszę się, że w tym roku również zaproponowano wiele innowacyjnych projektów. Nasz wkład w ich realizację wyniesie ponad 41,2 mln euro, przy budżecie całkowitym w wysokości 109,4 mln euro. Coraz więcej projektów LIFE obejmuje działania w dziedzinie klimatu. Chcemy, by kwestii tej poświęcono jeszcze większą uwagę. W ramach nowego programu LIFE w latach 2014-2018 na działania w dziedzinie klimatu przeznaczymy ponad 850 mln euro. Będzie to kwota w przybliżeniu trzykrotnie wyższa od kwoty obecnie przeznaczonej na ten cel.”

W odpowiedzi na ostatnie zaproszenie do składania wniosków, którego termin minął w czerwcu 2013 r., Komisja otrzymała 1 468 wniosków. 225 projektów spośród nich zakwalifikowano do współfinansowania w ramach trzech komponentów programu: LIFE+ przyroda i różnorodność biologiczna, LIFE+ polityka i zarządzanie w zakresie ochrony środowiska oraz LIFE+ informacja i komunikacja.

- 1) Projekty LIFE+ przyroda i różnorodność biologiczna służą poprawie stanu ochrony zagrożonych gatunków i siedlisk. Spośród 342 złożonych wniosków Komisja zakwalifikowała do finansowania 92 projekty zgłoszone przez instytucje działające na rzecz ochrony środowiska, organy rządowe oraz inne

podmioty. Realizowane przez beneficjentów w 25 państwach członkowskich projekty stanowią inwestycję o łącznej wartości 262,5 mln euro, z czego około 147,9 mln euro zapewni UE. Większość projektów (79) dotyczy ochrony przyrody, przyczyniając się do realizacji dyrektyw ptasiej lub siedliskowej oraz sieci Natura 2000. Pozostałe 13 projektów dotyczy różnorodności biologicznej. Należą one do kategorii projektów pilotażowych LIFE+ i uwzględniają szersze kwestie związane z różnorodnością biologiczną.

2) Projekty LIFE+ polityka i zarządzanie w zakresie ochrony środowiska to projekty pilotażowe, które przyczyniają się do rozwoju innowacyjnych koncepcji politycznych, technologii, metod i instrumentów. Spośród 961 złożonych wniosków Komisja zakwalifikowała do finansowania 125 projektów zgłoszonych przez wiele różnego rodzaju organizacji z sektora publicznego i prywatnego. Wybrane projekty, realizowane przez beneficjentów w 22 państwach członkowskich, stanowią inwestycję o łącznej wartości 318,5 mln euro, z czego około 130,8 mln euro zapewni UE.

W ramach tego komponentu Komisja przeznaczy ponad 41,2 mln euro na 33 projekty bezpośrednio dotyczące przeciwdziałania zmianie klimatu o całkowitym budżecie w wysokości 109,4 mln euro. Wybrane projekty, realizowane w Austrii, Belgii, Niemczech, Hiszpanii, Francji, Grecji, Włoszech, Luksemburgu, Holandii, Polsce, Szwecji i Wielkiej Brytanii, zostały przedstawione w załączniku do niniejszego komunikatu prasowego. Ponadto wiele innych projektów poświęconych innym zagadnieniom będzie również miało pośredni wpływ na emisje gazów cieplarnianych.

Inne ważne dziedziny obejmują odpady i zasoby naturalne, innowacje, wodę oraz chemikalia.

3) Projekty LIFE + informacja i komunikacja służą upowszechnianiu informacji i podkreśleniu wagi zagadnień związanych ze środowiskiem. Spośród 165 złożonych wniosków Komisja zakwalifikowała do finansowania 8 projektów zgłoszonych przez organizacje z sektora publicznego i prywatnego zajmujące się ochroną przyrody lub środowiska. Projekty prowadzone są w sześciu państwach członkowskich (w Austrii, na Cyprze, w Grecji, na Węgrzech, w Polsce i Rumunii) i stanowią inwestycję o łącznej wartości 8,3 mln euro, z czego około 3,9 mln euro zapewni UE.

Cztery projekty dotyczą kampanii środowiskowych UE, trzy mają na celu zwiększenie wiedzy o kwestiach ochrony przyrody i różnorodności biologicznej, a jeden koncentruje się na zapobieganiu pożarom lasów.

O LIFE+

LIFE+ jest instrumentem finansowym Unii Europejskiej na rzecz ochrony środowiska i dysponuje budżetem w wysokości 2,1 mld euro na lata 2007-2013. Komisja ogłasza rocznie jeden nabór wniosków dotyczących projektów LIFE+.

Program LIFE będzie prowadzony w latach 2014-2020 na podstawie nowego rozporządzenia LIFE na rzecz środowiska i klimatu. Na ten okres program dysponuje całkowitym budżetem w wysokości 3,4 mld euro w cenach z grudnia 2013 r. Będzie obejmował podprogram na rzecz środowiska oraz podprogram działań na rzecz klimatu.

Polski dodatek

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska jest krajowym koordynatorem programu LIFE+ w Polsce. Funkcją koordynatora jest pomoc potencjalnym beneficjentom w przygotowaniu wniosków. Od kilku już lat nabór wniosków LIFE+ jest promowany przez NFOŚiGW nie tylko poprzez ogłoszenia, ale także poprzez dni informacyjne, spotkania i warsztaty pisania wniosków. Pierwsze dni informacyjne LIFE+ w tym roku już minęły 1 lipca i 10 lipca 2014. Następne wydarzenia związane z tegorocznym naborem należy śledzić poprzez stronę internetową NFOŚiGW. Ale fundusz nie ogranicza swojego wsparcia tylko do pomocy technicznej, ale przeznaczają także środki finansowe uzupełniające do 60% wkładu LIFE+. W naborze 2014 z NFOŚiGW można uzyskać maksymalnie dodatkowe 30% dofinansowania. Niestety procedura przyznawania polskiej części grantu z roku na rok jest coraz dłuższa. W tym roku wnioski do NFOŚiGW o dofinansowanie LIFE+ należy składać już do 28 lipca 2014, czyli na ponad 2,5 miesiąca przed zakończeniem terminu składania wniosków do Komisji Europejskiej.

Instytut otrzymał dotację na działania adaptacyjne

Instytut na rzecz Ekorozwoju, lider projektu „Dobry klimat dla powiatów”, otrzymał w tym roku drugi grant LIFE+. Tym razem środki przyznane przez Komisję Europejską w wysokości 1.359.960 EUR zostaną wydatkowane na projekt pt.: „Przygotowanie strategii adaptacji do zmian klimatu miasta metropolitalnego przy wykorzystaniu mapy klimatycznej i partycypacji społecznej” (LIFE_ADAPTCITY_PL). Projekt będzie realizowany w partnerstwie z Urzędem Miasta Stołecznego Warszawy, Unią Metropolii Polskich i Verband Region Stuttgart. Projekt rozpoczął się 1 lipca 2014 roku i ma się zakończyć w grudniu 2019 roku.

W ramach projektu powstanie m.in. strona internetowa www.adaptcity.pl, film edukacyjny o projektach adaptacyjnych, poradnik dla samorządów oraz odbędą się liczne konferencje poświęcone tematyce adaptacji do zmian klimatu. Pierwszym krokiem będzie wizyta w Stuttgarcie, który jako jedno z pierwszych miast w Europie stworzyło strategię adaptacji do zmian klimatu. Realizatorzy projektu chcą zwiększyć świadomość i aktywność polskich samorządów oraz mieszkańców metropolii na rzecz adaptacji do zmian klimatu, a także poprawić odporność ekosystemu Warszawy na zmiany klimatu, m.in. obniżając efekt wyspy ciepła w mieście.

źródło: ©Unia Europejska 2014 oraz informacje własne

